

Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego dyskurs o *cierpieniu*.

Analiza językowo - kulturowa

1. Wprowadzenie

Pytania formułowane wokół *cierpienia* przez współczesnych (XX i XXI wiek) przynależą do dyskursu językowo-kulturowego. Oto niektóre z nich:

- (1) Czym jest cierpienie w różnaitości doświadczeń chwyane, jako jedno doświadczenie?
- (2) Czy uciekamy od cierpienia, czy też zdarza się nam uważać, iż pewnych cierpień unikać nie należy (nie wolno nam)?
- (3) Dlaczego ludzie różnych epok i kultur wierzą, iż nasze cierpienia nie są mimo wszystko daremne?
- (4) Czy człowiek cierpi z racji zła, czy też z racji dobra, które nie jest jego udziałem?
- (5) Czy w rzeczywistości obozowej pytania o to „Czy my ludzie jesteśmy dobrzy, czy źli” ma sens?

W takiej płaszczyźnie ogólnometafizycznej pytania od (1) – (3) stawia Leszek Kołakowski¹, pytanie-problem nr (4) formułuje Jan Paweł II², zaś pytanie nr (5) „Kim jest człowiek w świecie złym”?, kieruje do czytelnika Tadeusz Borowski w *Proszę państwa do gazu*³.

W kontekst *cierpienia* wpisują się też konstatacje⁴ Hansa Jonasa, który twierdzi, że trzeba próbować na nowo odpowiedzieć Hiobowi: *dlaczego cierpi?* i Jana Andrzeja Kłoczowskiego OP, dla którego: żadna z teodycei nie jest dziś zdolna odpowiedzieć na wołanie z *Auschwitz* i *Kołomy* oraz Wisławy Szymborskiej *Fotografia z 11 września*:

¹ L. Kołakowski, *Obecność mitu*. Warszawa 2003, s. 74 i tegoż: *Jeśli Boga nie ma*, Kraków 1988, s. 33-34.

² Jan Paweł II, *Salvifici doloris – o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia*. „L' Osservatore Romano” 11.02.1984, nr 1-2.

³ T. Borowski, *Proszę państwa do gazu*. W: *Utworky wybrane*. Kraków 1997, s. 212. Pytanie kierowane do Henrieo zostało uznane za dziwne i głupie.

⁴ H. Jonas, *Idea Boga po Auschwitz*. Kraków 2003, s. 31-47 i J. A. Kłoczowski OP, *Hans Jonas o Boskiej wszechmocy i niemocy Boga*. W: *Idea Boga po Auschwitz, Wstęp*, s. 5-13 i W. Szymborska, *Fotografia z 11 września, Chwila*. Kraków 2002, s. 35.

Skoczyli z płonących pięt w dół –
 jeden, dwóch, jeszcze kilku
 wyżej, niżej
 Fotografia powstrzymała ich przy życiu...
 Tylko dwie rzeczy mogą dla nich zrobić
 opisać ten lot i nie dodawać ostatniego zdania

Na to jedno „doświadczenie ludzkie”, któremu na imię *cierpienie* składa się bowiem i:

ból fizyczny, poczucie klęski życiowej, strach przed zadaniem ponad siły, rozpacz wobec śmierci bliskich, lęk przed śmiercią własną i porażka miłosna i dotknięcie upokorzenia, i zrozumienie beznadziejności ambicji, i przeżycie niedołęstwa, i nieznośność osamotnienia, a także „tysiąc innych sytuacji, które upoważniają nas by te wszystkie i tysiąc innych nazwać jednym słowem *cierpienie*”⁵.

Jakim zatem językiem można pisać dziś o *cierpieniu* przy tak „złym lub tylko obojętnym współbytowaniu ludzi?” Jak to *cierpienie* ująć, kiedy „świat stał się znowu inny?” Jakie składniki owego „doświadczenia ludzkiego w nim wyodrębnić, by móc zbliżyć się do odpowiedzi na przedstawione tu pytania?” Jakie wykładniki językowe i językowo-kulturowe im przydać (lub w nich wyodrębnić), aby *cierpienie* to wyrazić (i/lub) odebrać? Jak o *cierpieniu* w swoich tekstach pisze K. I. Gałczyński? Co autor czyni przedmiotem tego „doświadczenia *cierpienia*”? Czy i kiedy przedmiot ów dotyczy samego K. I. Gałczyńskiego, jako „podmiotu doświadczającego”⁶ – bezpośrednio i osobiście, a kiedy mieści się on w ramach naszej kultury jako „podmiot kulturowy”?

Tego rodzaju pytania, dotyczące zarówno płaszczyzny kulturowej, jak i językowej (semantycznej) należało, naszym zdaniem, postawić przed przystąpieniem do analizy samego tekstu K. I. Gałczyńskiego.

2. Definiowanie pojęć i eksplikacje semantyczne *cierpienia*

Zbliżenie się do *cierpienia* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, jako *człowieka – poety*, opiera się na „prawdzie doświadczenia” wydobytej z tekstów: *Notatnika*, który autor prowadził od sierpnia do listopada 1941 roku, a teraz ukazał się drukiem po raz pierwszy, *Listów do żony z lat 1941-1945 z Altengrabow*, wiersza *Książka mówi do stroskanego* – z poznańskiego konkursu utworów poetyckich o książce, obchodzonego w dniach 26 XI – 3 XII 1933 roku, a wydane przez Rafała Leszczyńskiego jako druk bibliofilski w 1974 roku⁷.

⁵ L. Kołakowski, *Obecność mitu* op. cit., s. 74. Jest to rozprawka autora pisana w latach 1966 i 1967, złożona do druku w „Czytelniku” i po pięciu i pół roku starań nie wydrukowana, por. Od autora, s. 7.

⁶ Termin „podmiot doświadczający” wprowadza A. Wierzbicka, *Język, umysł, kultura*, pod red. J. Bartmińskiego, Warszawa 1999, s. 22.

⁷ Przykłady gestaltów *cierpienia* u K. I. Gałczyńskiego pochodzą z tekstów poetyckich *Książka mówi do stroskanego*, Łódzka Wiosna Artystyczna 1974, pierwodruk, druk bibliofilski, z autografu wydał i posłowiem dopełnił Rafał Leszczyński. Łódź 1974 oraz prozatorskich Konstanty Ildefons Gałczyński *Dzieła wybrane*,

Umieszczenie tekstu w kontekście *Scheeren*, gdzie Gałczyński pracował jako jeniec, i obozie *Altengrabow*, skąd wysyłane były listy do żony, oraz Gościejewa, gdzie przebywał jako pacjent na kuracji odwykowej pozwala, ze względu na „tło pozajęzykowe”, wprowadzić tu pojęcie *dyskursu*. Obejmuje ono:

Całość danego aktu komunikacyjnego, a więc zarówno określoną werbalizację (tekst), jak i czynniki *pozajęzykowe*, które jej towarzyszą, tj. przede wszystkim określoną sytuację użycia oraz jej uczestników⁸.

Wymiar pragmatyczny dyskursu ukazuje, jak o tym pisałam wcześniej, ten fragment językowej lub pozajęzykowej aktywności człowieka, który dotyczy intencjonalnego przekazywania znaczeń⁹.

Dla *cierpienia* ta „prawda doświadczeniowa” oznacza, że:

znaczenie słowa jest ujmowane poprzez rzeczywiste, prawdziwe doświadczenie z najprawdziwszym ciałem, w najprawdziwszym świecie; a zdolność *samozrozumienia* zakłada zdolność do rozumienia wzajemnego¹⁰.

Można zatem przyjąć, że doświadczenie *cierpienia* – to zarówno *wiedza* jak i rodzaj *mądrości* nabytej drogą przeżyć. Są bowiem, jak mówi Anna Wierzbicka:

przeżycia, uczucia, pragnienia, wierzenia – powierzchowne, i są też głębokie i te najgłębsze, bo dotykające najgłębszych warstw naszej osobowości¹¹.

W naszym myśleniu o *cierpieniu* K. I. Gałczyńskiego dotykamy, jak sądzę, tych warstw najgłębszych, stając się przy tym jakby tym samym, co autor, człowiekiem.

W rozważaniach językowych – semantycznych Anny Wierzbickiej:

Człowiek (ludzie) = istota taka jak my, (a dokładniej): Człowiek = jeden z ludzi, jedna z istot takich jak my

W tym miejscu nasuwa się przypuszczenie, iż droga nabycia owej wiedzy i mądrości o cierpieniu przez każde MY nie jest jednak obojętna.

W kognitywizmie mówi się w związku z tym o tzw. „gestaltach doświadczenia”. Są one rozumiane jako całości semantyczne, które nazywa się też kognitywnymi wyróżnikami. Przynoszą one lingwistycznie relewantną porcję informacji o cechach spokrewnionych¹². Cechy, o których mowa w dyskursie o *cierpieniu* K. I. Gałczyńskiego układają się w model pojęcia z obecnością konotacji realistycznych i/lub quasi-realistycznych (opisowych) z

wybór i oprac. Kira Gałczyńska, wstęp Konstanty Jeleński, wyd. Czytelnik. Warszawa 2002, t. 3, s. 387-448., zwłaszcza *Listy do żony* z *Altengrabow* z informacjami pochodzącymi od Kiry Gałczyńskiej, s. 469-483.

⁸ A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa 1998, s. 19.

⁹ T. Rittel, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*. Wyd. II, Kraków 1994, s. 112, por. też ujęcie pragmatyki językowej J. Lyonsa, *Semantyka I*. Warszawa 1984, s. 116.

¹⁰ Por. G. Lakoff, *Women, Fire and Dangerous. What Categories Reveal about the Mind*, Things, Chicago 1987, s. 206 oraz G. Lakoff i M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988, s. 260-261; tamże problem *samozrozumienia*.

¹¹ A. Wierzbicka, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*. Warszawa 1971, s. 22, 112 i 247, Eksplikacje semantyczne pochodzą ze s. 26.

¹² I. Nowakowska-Kempna, *Zastosowanie analizy kognitywnej dla badania języka dzieci i młodzieży*. W: *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*. Pod red. J. Ożdżyńskiego. Kraków 1993, s. 25 i in. Słowo *gestalt* niem *Gestalt* ‘postać’ pochodzi z XX w. Z „Psychologii postaci” i mówi o „całościach semantycznych”.

doświadczeniową (zwykle językową) genezą tych połączeń lub też z obecnością konotacji obrazowych (metaforycznych) – z kulturową (zwykle tekstową) genezą tych połączeń. Pozwala to na językowo-kulturowe rozumienie *cierpienia*. Takie widzenie przez człowieka rzeczywistości *cierpienia* jest w zgodzie nie tylko z naturą lecz także z kulturą, a sposób rozumienia kultury wyznacza z kolei orientację naszych pojęć¹³.

Kontekst językowo-kulturowy, w którym może być umieszczone *cierpienie*, to określone konwencje (językowe i niejęzykowe) oraz kody estetyczne (malarstwo, muzyka, architektura) tworzące syntagmę kultury. Pojęcie „syntagma kultury narodowej” obejmuje: język, literaturę, sztukę, religię, humanistykę i obyczaje¹⁴. Pojęcie zaś kontekstu w znaczeniu szerszym, niż kontekst literacki (wewnątrztekstowy) przynosi dopiero *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja (z 1996, s. 408). Ma on dwa znaczenia kontekstu. Drugie z nich jest zdefiniowane jako: „okoliczności towarzyszące, powiązane z czymś, tło”. Takie znaczenie występuje też w naszym ujęciu kontekstu językowo-kulturowego *cierpienia*. Posiada ono przy tym określone wykładniki językowo-kulturowe występujące w obrębie jednego tekstu lub wielu tekstów¹⁵.

Dla *cierpienia* K. I. Gałczyńskiego takim „tłem” językowo-kulturowym, wyznaczającym jego interpretację, jest, z jednej strony, „doświadczenie kulturowe” antyku, z mitem o Orfeuszu, poematem Niobe i chrześcijaństwa z „Ojczy nasz” i hymnem do „Ducha Świętego” w *Notatniku*, czy „Ewangelią św. Marka” z *Listów do żony* – z drugiej zaś „doświadczenie podmiotowe”, skrajne, jakie dla autora, stanowiła rzeczywistość obozowa (praca w *Scheeren* z opisami i głodu i zmęczenia) oraz nieznośność osamotnienia w *Listach do żony* z Altengrabow, w których widać, iż tylko uczucie do żony i córki oraz gorąca modlitwa do Maryi pozwoliły Gałczyńskiemu przetrwać. Potwierdzają to m.in. zawarte w listach apostrofy „Chwała Najświętszej Maryi Pannie” i zwroty do żony jak do Maryi w rodzaju: „Gwiazdo przewodnia”.

¹³ Por. W. Cooper i J. Ross, *World Order*. W: *Functionalism*. Pod red. R. Grosmana. Chicago 1975 i *Konteksty kulturowe w dyskursie edukacyjnym*. Pod red. J. Ożdżyńskiego i T. Rittel. Kraków 2002, a także J. Puzynina, *Kontekst a rozumienie tekstu*. „Biuletyn PTJ” 1997, z. LIII, s. 15-33. Przy czym kontekst jest ujmowany jako system kategorii abstrakcyjnych, na których treść składają się: 1) relewantne właściwości uczestników aktu mowy, 2) relewantne elementy rzeczywistości i 3) relewantne elementy języka. Por. A. Heinz, *Dzieje językoznawstwa w zarysie*. Warszawa 1978, s. 314.

¹⁴ Por. A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996, s. 36-37 i J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*. Wrocław 1995, s. 3 in., głoszący pogląd, że „język jest jednym z najważniejszych składników kultury”, zaś kultura jest zawarta w języku – jego systemie, tekstach i sposobach posługiwania się nimi”.

¹⁵ T. Rittel, *Dyskurs o cierpieniu. Kontekst i działanie interpretacyjne* W: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej (w druku), por. też. M. Michalik, *Interteksty w organizacji dyskursu na temat cierpienia*. „Poradnik Językowy” 1999, z. 5-6, s. 34-44.

W płaszczyźnie semantycznej *cierpienie*, ma następującą eksplikację¹⁶:

On cierpi = on czuje się tak, jak się czujemy, gdy nie możemy przestać pragnąć, aby się nie działo to, co stwierdzamy, że się dzieje

Dodajmy, że czasowniki *czuć* (*czuje, czujemy*) i *chcieć* (*pragnąć*) należą do uniwersaliów myśli ludzkiej, tworząc jedną z 15 grup jednostek elementarnych, a mianowicie grupę piątą z następującymi elementami tego zbioru: *wiedzieć, myśleć, chcieć, czuć, widzieć, słyszeć*. Przy czym leksem *pragnę* z eksplikacją = *czuję, że chcę*, mieści się w obrębie „pola chceniowego”, w którym stosunki znaczeniowe zostały wymodelowane następująco:

(Mam) chęć = chciałbym

Mam ochotę = czuję, że chciałbym

Pragnę = czuję, że chcę

Chce mi się = *czuję, że chcę*; nie dlatego, że chcę chcieć

Mam wolę = chcę, dlatego, że chcę chcieć

Na semantykę *cierpienia*, jeśli się je rozważy w relacji do semantyki *rozpaczy*, można próbować spojrzeć jeszcze inaczej, a mianowicie poprzez kategorię *odmowy*:

jeśli w cierpieniu widoczna jest bezsilność człowieka wobec *cierpienia* i wobec własnej negatywnej reakcji na to, co się dzieje (...) i przypomina to człowieka „tłukącego głową o ścianę”, to *cierpienie* zbliża się wówczas do *rozpaczy*.

Różnica między *rozpaczą* i *cierpieniem* jest jednak kardynalna, gdyż, jak mówi A. Wierzbicka¹⁷:

w *cierpieniu*, podobnie jak w *smutku*, w *lęku* i *trwodze* – nie ma bezpośredniego niechcenia, nie ma odmowy.

W *rozpaczy*, natomiast, jak widać z tych rozważań semantycznych, jest postawa oparta na „dezercji wobec rzeczywistości”, w *cierpieniu* zaś tego nie ma, gdyż pragniemy, aby się nie działo to, co stwierdzamy, że się dzieje.

3. Aspekty semantycznego potencjału *cierpienia*

Czy interpretacyjna rola opozycji binarnych w percepcji cierpienia ma sens? sobie i słuchaczom (czytelnikom) tekstów K. I. Gałczyńskiego stawiamy takie pytanie. Stosunkowo niewielu autorów zajmowało się pojęciem „opozycji binarnych”, jako formy interpretacyjnej tekstów, a zwłaszcza odniesionej do *cierpienia*. Współcześnie można tu próbować umieścić interpretacje Jana Pawła II z „Ewangelii cierpienia” (Kraków 1997) z Jego rozumieniem *cierpienia* – poprzez relacje DOBRA i ZŁA, ujęcia Jadwigi Puzyniny opisującej język wartości i antywartości, dla której:

Wartość ma znaczenie aksjologiczne – jakościowe i dotyczy: tego, co dobre lub złe¹⁸.

¹⁶ A. Wierzbicka, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*. Warszawa 1971, s. 46-47.

¹⁷ A. Wierzbicka, *Kocha...*, op. cit., s. 168. Cytaty dotyczące *rozpaczy* ze s. 45-47 tego opracowania.

Przypomnijmy zatem, że opozycje binarne – dwuczłonowe, to takie zestawienie przedmiotów lub pojęć, w którym jeden element pary jest sprzeczny (przeciwstawny) z drugim. W przypadku *cierpienia* kryterium tej sprzeczności jest, jak się wydaje psychologiczne, nie zaś logiczne. Przyjmuje się bowiem, że *cierpienie* ma sens, jest wartością dodatnią jeśli czemuś służy, toteż np. w dyskursie religijnym zostaje włączone do wartości wyższych, transcendentalnych. Stąd:

i nasze osiągnięcia i nasze cierpienia nie są mimo wszystko daremne, poprzez nie rzeczywistość niejako wzrasta i wzbogaca się, jak mówi L. Kołakowski¹⁹, a wedle słów Jana Pawła II, Ludzie cierpiący upodabniają się do siebie: podobieństwem sytuacji, doświadczeniem losu, potrzebą zrozumienia i troski oraz pytaniem o sens²⁰.

Tak rozumiane *cierpienie* odsłania pewną ogólniejszą formę opozycji semantycznej obecnej w tekstach, w której – z jednej strony da się wydzielić *cierpienie* jako *smutek, troska, boleść, żal* z drugiej zaś wskazać na wyjście poza, a więc *radość, spokój, ukojenie, szczęście*, czyli „ucieczkę od cierpienia” i „dążenie do szczęścia, jako do tego, czego wszyscy pragniemy”²¹.

Dodajmy w tym miejscu, że pewnych cierpień unikać nam nie wolno, bo one mogą sygnalizować np. chorobę, *cierpienia* zaś miłosne, które sprawiają nam większą przyjemność niż jej brak, nie są tedy *cierpieniem*, lecz przeżyciem raczej, w którym mimo przykrości, bilans ogólny jest ostatecznie dodatni²².

Decydujące dla naszego ujęcia postrzegania *cierpienia* w ramach opozycji binarnych (przeciwstawień) jest wyodrębnienie w tekście takiego układu, w którym para elementów (w strukturze powierzchniowej lub głębokiej) została przedstawiona przez autora jako swoisty „przeciwstawnik” włączony w szereg struktur przeciwstawnych²³. Są one werbalizowane na różnych płaszczyznach języka (w leksyce, frazeologii, składni i semantyce metaforycznej). Przy czym tak rozumiana przeciwstawność²⁴ nie musi być wyrażona *explicite* w tekstach, jako pełne łańcuchy przeciwstawień, jeśli jest ona obecna w kompetencji językowo-

¹⁸ J. Puzynina, *Wartości*. W: *Język wartości*. Warszawa 1992, s. 68-81 Tamże „hierarchia wartości” (s. 71), „przeżywanie wartości” (s. 13), i „wartości w kulturze europejskiej i pozaeuropejskiej” (s. 77).

¹⁹ L. Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma*. Kraków 1988, s. 33-34 – tamże łączenie zła i cierpienia z myśleniem religijnym.

²⁰ Jan Paweł II, *Salvifici doloris*. W: *L' Osservatore Romano*, nr 1-2.

²¹ A. Wierzbicka, *Kocha...*, op. cit., s. 228 podaje następującą eksplikację szczęścia = to, czego pragniemy i człowieka szczęśliwego: był szczęśliwy = było mu tak, jak wszyscy pragniemy, aby nam było.

²² Por. L. Kołakowski, *Fenomen obojętności*. W: *Obecność mitu*, op. cit., s. 74.

²³ Por. D. S. Kaufer, *Ironia, forma interpretacji i teoria znaczenia*. „Pamiętnik Literacki” LXXVII 1986, z. 1, s. 315-328, F. Schütze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*. W: „Studia Socjologiczne” 1997, I (144), s. 11-50. J. Lyons, *Semantyka strukturalna – relacje sensu: Przeciwstawność (opposition) a opozycja (contrast)*. W: „Semantyka 1”, op. cit., s. 262-278.

²⁴ W naszym ujęciu *przeciwstawność* rozumiemy jako obecność wyróżnika kognitywnego (dodatniego lub ujemnego) w łańcuchach cech, o których mowa w dyskursie o *cierpieniu*, wyrażonym opisowo lub metaforycznie. Cytaty z „samozrozumieniem” za G. Lakoff i M. Johnson *Metafory...*, op. cit., s. 260-261.

kulturowej zarówno nadawcy, jak i słuchacza (czytelnika), jako proces „samozrozumienia”, który:

wymaga nie kończących się negocjacji i renegocjacji znaczenia naszych doświadczeń dla nas samych, gdyż zdolność samozrozumienia zakłada zdolność do rozumienia wzajemnego.

4. Przeciwność jako „wyróżnik kognitywny” w tekstach K. I. Gałczyńskiego

Nacechowanie wartościujące *cierpienia* w języku naturalnym jest negatywne. Wyjście z *cierpienia*, rzecz jasna, jest oceniane jako zjawisko pozytywne. Wartości te są właściwe temu leksemowi w jego znaczeniu podstawowym. Przy czym typy wartościowań w tekstach, a zwłaszcza w liryce, mogą na zasadzie „kategorii bliskości” zawierać konotacje pozytywne zjawisk lub przedmiotów zupełnie neutralnych, czy nawet negatywnych²⁵.

Dla *cierpienia* znaczenia te, wydobyte z tekstów Gałczyńskiego, pokazujemy jako: (1) semy pozostające w związku z *cierpieniem*, mające konotację negatywną, (2) semy pozostające w związku z *cierpieniem*, mające konotację pozytywną, (3) konstrukcje zdaniowe (opisowe i/lub metaforyczne), ukazujące związki z *cierpieniem*, (4) konotacje kulturowe z „pola semantycznego” *cierpienie*.

4.1. Kategorie odczuciowe: *osamotnienie* i *bliskość*

A. GOŚCIEJEWO (1933 r.)

Książka mówi do stroskanego – odczytanie poziomu semantycznego *cierpienia* poprzez obecność ZŁA

I. Wartościowanie definicyjne, semantyczne (opisywanie uczuć)

Troska = *uczucie zaniepokojenia, lęku, spowodowane trudną sytuacją, niepokój, obawa* (Słownik pod red. B. Dunaja II, s. 441)

Obawiam się = *myślę, że może stać się coś, co pragnę, aby się nie stało* (A. Wierzbicka 1971, s. 42).

II. Wartościowanie tekstowe przy pomocy środków dostępnych autorowi (wyrażanie uczuć)²⁶.

(1) Semy pozostające w związku z *cierpieniem osamotnienia* z konotacją negatywną:

sam, dolega, troska, stroskany, najcięższa godzina (metafora ontologiczna), *próżno* ‘nadaremnie’, *jaskółka* ‘czerń’, z subiektywną semantyką obrazu

(2) Semy pozostające w związku z *cierpieniem* z konotacją pozytywną:

²⁵ J. Puzynina, *Język wartości...* op. cit., s. 173-174 – tamże uwagi o kategoriach odczuciowych pozytywnych: *radość, satysfakcja, zadowolenie, miłość* i negatywnych: *nienawiść, smutek, tęsknota, nostalgia, melancholia*. Jest to wartościowanie semantyczne, definicyjne.

²⁶ Rozróżnienie: „wyrażanie uczuć” i „opisywanie uczuć” wprowadza A. Wierzbicka, *Kocha, lubi, szanuje...* op. cit., s. 36 w związku z protestem poety Juliana Przybosia pod adresem definicji semantycznych.

matka, pocieszycielka, serce, oczy, promień ‘jasność’, z konwencjonalną semantyką obrazu; *znajdziesz, najładniejsze* (krzesło w mieszkaniu) z konotacją ewaluatywną dodatnią przedmiotów neutralnych

(3) Konstrukcje zdaniowe (opisowe i metaforyczne) ukazujące wyjście z *cierpienia*:

Książka mówi do stroskanego (tytuł wiersza) z metaforą ontologiczną, „Odszukaj mnie”, „Pozwól płynąć oczom!” (polecenia żądania), a „z literami będziesz gwarzył, jak z gwiazdami” z metaforą ontologiczną, oraz „żem jest jak *serce mała* i jak *serce wielka*” z metaforą strukturalną

Są tu i zdania jako sądy, czy supozycje i żądania i wypowiedzenia przeciwstawne użyte zwłaszcza w konstrukcji z metaforą strukturalną *serca*²⁷, która objaśnia całość wiersza *Książka mówi do stroskanego*.

W języku polskim występuje, jak wiadomo, wiele epitetów „sławiących serce”, w które jest wpisany podziw i zachwyt, np. *dobre, wielki, gołębie, gorące, lwie, złote, miękkie* itd.; serce może też być: *złe, nikczemne, nienawistne, twarde*, czy mówiąc poetycko nawet „skorpionów pełne”, jak u Makbeta²⁸. U Gałczyńskiego w wierszu *Książka mówi do stroskanego*, serce, jako organ jest małe, a jako siedlisko uczuć – jest wielkie. To samo, według poety, da się powiedzieć o *książce* właśnie, która jako przedmiot – może być mała, ale jej wartość dla „stroskanego człowieka” jest wielka, nie do przecenienia. Językowo jest to jednak użycie statyczne zgodne z oczekiwaniami czytelnika – odbiorcy tekstu²⁹.

4.2. Kategorie odczuciowe *oddalenie* (tęsknota) i *bliskość*

B. ALTENGRABOW (1941-1945 r.)

Listy do żony – odczytanie poziomu semantycznego *cierpienia* poprzez brak DOBRA

I. Wartościowanie definicyjne, semantyczne (opisywanie uczuć)

Tęsknić – ‘odczuwać żal, cierpienie z powodu czyjejś nieobecności, braku kontaktu z kimś lub czymś, bardzo pragnąć zobaczyć kogoś, coś’ (Słownik pod red. B. Dunaja II, s. 424)

Tęsknota = X tęskni do Y=X czuje to, co zwykle czujemy kiedy ktoś, z kim pragniemy być razem, nie jest razem z nami (A. Wierzbicka 1971, s. 31)

Bliskość (w sensie przestrzennym): A i B są blisko siebie = mało musiałyby się zmienić, żeby A i B były w tym samym miejscu (A. Wierzbicka 1971, s. 110)

²⁷ Por. eksplikacje semantyczne dotyczące *serca* w: *Kocha, lubi, szanuje*, op. cit., s. 104-108. Klasyfikację metafor, zgodną z kognitywizmem wprowadzają G. Lakoff i M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*. op. cit. Metafory orientacyjne (s. 36), metafory ontologiczne (s. 48), metafory strukturalne (s. 86), koherencje złożone między metaforami (s. 123).

²⁸ Por. Indeks wyrazów objaśnionych. W: A. Wierzbicka, *Kocha, lubi, szanuje*, op. cit., s. 279.

²⁹ Pojęcia „statycznego” i „dynamicznego” życia języka zostały sformułowane przez lingwistów Edynburga, B. Hatima i B. Masona, *The translator as communicator*, London, New York 1997. Użycie statyczne ma miejsce wtedy, gdy kryteria tekstualności są spełnione zgodnie z oczekiwaniami odbiorcy. Użycie dynamiczne zawiera niekonwencjonalne rozwiązania formalne, a więc znane normy tekstowości są tu lekceważone. Przy czym zgodność z regułami nie stanowi o wysokiej ocenie i randze tekstu. Por. też L. Wille, *Dialog jako fenomen kultury językowej*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Językoznawstwo 1”, 2003, s. 101-110, a zwłaszcza s. 106.

Bliskość (w sensie ludzkim) to, że: niewiele musiałoby się zmienić, aby byli jakby tym samym człowiekiem?
(A. Wierzbicka, 1971, s. 111)

Kategoria *bliskości* jest jednym z najważniejszych typów wartościowań w liryce. Wpływa to na kształt naszych listów prywatnych, serdecznych pożegnań i powitań, czy też intymnych dialogów³⁰. A listy K. I. Gałczyńskiego do żony, jako zastępczy akt mowy, ukazują właśnie ową „bliskość” jako kategorię pożądaną a „oddalenie” zaś, jako kategorię niechcianą, bo wypełnioną rozłąką z rodziną (i krajem), a więc *cierpieniem* z powodu rozłączenia poety z bliskimi, czyli brakiem owego dobra. Są to teksty powstałe z „cierpienia rozstania, rozłąki”, a utkane z „tworzywa uczuć miłosnych”. Jest to w dużej mierze użycie dynamiczne języka, polegające na „odnawianiu stabilności” lub jej świadomym usuwaniu, przez co lektura tekstu jest wprawdzie trudniejsza, ale wzbogacają ją rozwiązania niekonwencjonalne.

II. Wartościowanie tekstowe, przy pomocy środków dostępnych autorowi-poecie (wyrażanie uczuć)³¹

- (1) Semy pozostające w związku z „cierpieniem rozłąki” – konotacje negatywne („podświetlanie” ścieżki kognitywnej – kategorii *oddalenia* i *mówienia* o uczuciach), por. np.

przymiotniki – *smutny, smutna* (chwila, kartka) – z 41 i 44 r., *daleka* (droga) z 42 r., *uparta* (myśli) = z 44 r., *samotne* (noce) – z 44 r., *długie, beznadziejnie* (dni) z 44 r., *najkrwawsza i najcięższa* (troska) – z 44 r., *uwięzione* (kobiety) – z 44 r., *bliski drutom* (las bukowy i wiatr) z 44 r., *bezimienni* (warszawscy krzyżowcy) z 45r., *zacięte* (zęby) – z 44r.;

rzeczowniki – *łzy* (z 42 r.), *jeniec, kaleka* (z 44 r.), *troska* (z 44 r.), *mrok* (z 42 r.), *rany i śmierć* (z 44 r.), *mord i kłam* (z 45 r.), *ból i rozpacz* (z 44 r.), *lata rozłąki* (z 44 r.);

czasowniki: *trwożę się* (z 41 r.), *dłuży się* (wędrówka) (z 42 r.), *zasmuca* (troski, wszystko) (z 44 r.), *gryźć i martwić się* (z 44 r.), *jest* (mi nie lekko) (z 41 r.), *męczyć się* (z 44 r.), *chorować* (z 44 r.);

konotacje metaforyczne i metonimiczne: *cień na ścianie* ‘żona’ – (z 42 r.), *gwiazda pochmurna* ‘myśl’ (z 42 r.), *śpiewne imię najmniejszej troski* – z 44 r., *wiatr bliski drutom* ‘obóz jeniecki’ (z 44 r.).

³⁰ J. Puzynina, *Uczucia a postawy w języku polskim*. W: *Język a kultura* t. 14, *Uczucia w języku i tekście*, Wrocław 2000, s. 9-23.

³¹ Jest to analiza płaszczyzny *langue* języka w celu wydobycia z niej informacji o autorze komunikatu językowego. Tego typu ujęcia wprowadza L. Zabrocki, *Informacje o nadawcy i odbiorcy na płaszczyźnie langue*. „Slavia Occidentalis 1968, t. 27, s. 297-302; wykorzystuję to podejście także w moich pracach z zakresu lingwistyki edukacyjnej przy „diagnozowaniu języka ucznia” w zakresie poziomu kompetencji lingwistycznej.

- (2) Semy pozostające w związku z „cierpieniem rozłąki” – konotacje pozytywne („podświetlanie” ścieżki kognitywnej – kategorie *bliskości* i *mówienia* o najbliższych osobach), por. np.:

zaimki: ja, ty (oboje), twoje (listy, kartki, usta, ręce, nogi, oczy), wasze (zdrowie), nasze (imiona), nasza (rocznica), moje (szczęście), moja (żona), wszystkie (troski),– od 41-45 roku, *wszystko* (się ułoży), nic (zwrot *to nic, że*)

przymiotniki: cudowny (ślub), *zielona* (woń), *srebrna(y)* (woń, dym, akacja), *splakana* (żona, tu łzy radości), *upojony na zawsze* (autor), złoty (śląd), złota (żona), *piękna* (żona i piosenka), *niedaleka* (droga), *weselsza* (kartka), najpiękniejsze (irysy), *zdrów*, *wesół i cierpliwy* (autor) – od 41-45 r.

rzeczowniki: *rocznica ślubu* z 41 r., *ślub* (nasz, cudowny) z 41 r., *listy, kartki*, wiersze, podarki z 42 r., *kochanie* (żona), *pieśń* (drogi) z 42 r., *siostra, rzewna królowna* (żona) z 42 r., anioł, Ty i Betlejem (z 42 r.), *serce* (z 42 r.), *droga* z 44 r., *taniec, lekcja* (Kira) z 44 r., *sny* (żon o mężach) z 44 r.

czasowniki: *posyłać* (wiersz) z 42 r., *kłaść* (dłoń na włosach) z 44r., *śnić* (o dzieciach w różowych sukniach) z 44 r., *poprawia się* (humor) z 44 r., *ułoży się* (wszystko) z 44 r., *będzie* (koniec kłopotów) z 44 r., *otrzymać* (list, kartkę) z 44 r., *odpowiedzieć* (kartką) z 44 r., *zdarzyć się* (w lecie) z 44 r., *spotkać się* (przyjdzie dzień, że się spotkamy) z 45 r.

konotacje metaforyczne i metonimiczne:

np. żona to: *woda* (w lecie) i *rękawiczka* (w zimie), *światło świata, pieśń mojej drogi, akacja srebrna, dzika róża* – z 42 r. z metonimią i metaforą ontologiczno-sytuacyjną, opartą na dźwięku i zapachu, a odniesioną do całego tekstu, a np. mąż – autor to: zakochany wiatr z metaforą ontologiczno-strukturalną z 42 r., a ponadto *zapach róży* (jak czarodziejski flet) z metaforą kulturową z 42 r., a także *furtka i próg* (z 42 r.), jako metonimie bliskości i domu – z 42 r., a także *złoty ślad drogi* – z 42 r., z metaforą orientacyjną, kierunkową, oraz *anioł i Betlejem* z 42 r., jako metonimiczne określenie bliskości i święta rodzinnego, w którym: *moje serce się śmieje do twego* (z 42 r.) znowu z metaforą ontologiczną, itd.

- (3) Frazy ukazujące klucz do wyjścia z *cierpienia*: JAK to zrobić?

konstrukcje: *List ten noś przy sobie* (11 XI 41 r.), *Raduj się. Ufaj, Bądź spokojna* (z 19 III 42 r.), *Ucałuj gorąco Kirusię* (19 III 42 r.), *Trzymaj się, a Pan Bóg niech Cię trzyma w swoich potężnych dłoniach* (8 VI 42 r.), *Trzeba tęsknić i czekać* (1 X 42 r.), *Miejcie nadzieję!* (1 X 42.), *Już jutro padniesz w ramiona moje, kochanie* (1 X 42 r.)

struktury zdaniowe: *to nic, że...* (1 X 42 r.), *jeszcze trochę i...* (z 1942 r.), *jeszcze parę... i już* (1 X 42 r.)

użycia metaforyczne: „Za Dzikiej Róży zapachem idź” (z 1942 r.), *twój sen okrąży ‘poeta’, jak księżyc wieczny* (27 XI 44 r.)

modlitwy: „*Módlmy się oboje o prędki koniec tego wszystkiego*” (10 I 45), „*Matka Boska nam w tym dopomoże*” (11 I 45)

(4) Konceptualizacje kulturowe (konteksty użycia), por. np.:

kontekst chrześcijański:

„Miłosierdzie z odwagą spleść w sercu twoim, ażebyś wytrwał” (27 XI 42 r.), „Ja ‘Matka Boska’ troski wasze jak kwiatki spletam w szumiący bukiet i składam na stopniach tronu mojego Pana Jezusa” (27 XI 44 r.); „Ja ‘Matka Boska Stalagów’ jestem spokój twej nocy i walka dnia, i modlitwa” (27 XI 44), a także „Z Kazańskich Bram i z Ostrych Bram i z Częstochowy, i z Notre Dam zabyłnie nam/ i pierzchnie wtedy mrok i kłam” (II 45 r.) oraz inne konceptualizacje werbalizowane jako:

kontekst prawosławny: „Pałę serce ‘poeta’; jak u ikony” (żona) (8 VI 42),

kontekst pieśni ludowej: „Jarzębiną zakwitnę ‘Matka Boska’ na grobie umarłych” (27 XI 44),

kontekst antyczny: „Jak Ariadny złota nitka ‘blask Maryi’ (z XI 44 r.),

kontekst literacki: „Jak Herman dla Doroty” (z 1944 r.) Johanna Wolfganga Goethego,

kontekst historyczny: „Jak krucjata warszawskich krzyżowców” (z II 45 r.) (jedna z wypraw wojennych podejmowanych w okresie od XI do XIII w. przez rycerstwo chrześcijańskie Europy Zachodniej, wyprawa krzyżowa, tu przeciw komuś iść (Słownik pod red. B. Dunaja I, s. 431), i

kontekst muzyczny: „Będzie cię wiódł (zapach róży) jak czarodziejski flet (z 1942 r.) Johanna Amadeusza Mozarta.

(5) Profilowanie „tworzywa uczuć” w tekstach K. I. Gałczyńskiego o *cierpieniu*

Wieloprofilowość wyrazów takich jak: *miłość* pozwala ukazać odrębność w ich konceptualizacji. Chodzi tu o rozróżnienie profilowania pojęcia *miłość* do: *żony, córki* etc., jako uczucie od profilowania pojęcia *miłość* do: *żony, córki*, etc., jako postawa³². W pierwszym przypadku konceptualizacje muszą zawierać elementy uczuciowe, w drugim zaś mogą, ale nie muszą one występować.

5.1. Profilowanie przez K. I. Gałczyńskiego pojęcia *miłości* do *żony i córki* jako uczucia.

Zawiera ono: pozytywne uczucia dla X-a z relacją intensywności, a drugoplanowo także z ich wartościowaniem i gotowością do działania dla dobra owego X-a, por. np.:

³² J. Puzynina, *Uczucia a postawy w języku polskim*. op. cit., s. 9-23. Posługuję się tu rozróżnieniami tam wprowadzonymi. Autorka mówi o m. in. o „podświetlaniu” ścieżki kognitywnej, czyli wysuwania na plan pierwszy różnych elementów. Profilowanie jest to pojęcie używane w pracach z zakresu lingwistyki kognitywnej.

hipocoristica: *Kirusia* ‘córka’, *Natusia* ‘żona’, *kijek* wyraz dziecięcy ze zmianą rodzaju i substytucją „r” przez „j”, charakterystyczną jeszcze dla 4-latka, deminutiva w rodzaju: *céreczka*, *stryjenka*, spieszczona: *Jacus*, *buzia*, imiona rodzinne *Kot* ‘autor’;

epitety i metafory żony: *droga*, *jedyna*, *piękna*, *złota*, *moja* oraz porównania o charakterze metonimicznym żona jak: *woda* (w lecie), *rękawiczka* (w zimie), *światło* (świata), *pieśń* (mojej drogi), *woń* (zielona), *dym* (srebrny), *akacja* (srebrna), *dzika róża*;

czasowniki: *całować* (usta, ręce, stopy), *(u)cieszyć się* (listy, kartki twoje), *rozebrać i ubrać* ‘żonę’ w kwiat akacji, *chorować* ‘żona’ (istotnie była chora, co widać w listach)

związki uczuć z przedmiotami: to, co wywołuje *radość* i/lub *smutek*: *weselsza kartka*, *kartka*, *prawdziwe słońce* obok *smutna kartka*, *smutna chwila*, ale *listy od Ciebie* (piękne, kochane, mądre), a także

to, co (jakimiś cechami, lub z jakiś powodów) zmienia troskę w coś drogiego jak: *rubiny*, *szmaragdy*, *perły*, lub coś wielkiego jak: *drzewo olbrzymie*, czy też pięknego jak: *kwiatki w bukietach* (autor mówi tu o religii, modlitwie);

5.2. Profilowanie przez K. I. Gałczyńskiego pojęcia miłości do (żony, córki) jako postawy.

Zawiera ono: gotowość do działania dla dobra innych, pozostającą w relacji celowej z „dobrem innych”, przy czym na drugim planie pozostaje tu wartościowanie tych, których się kocha, por. np. postawę autora wobec współmałżonka w sensie:

– gotowości do czegoś:

„Jestem przy Tobie... *pelen hartu, cierpliwości i dobrego humoru*”, „*Modłę się teraz za Ciebie, proszę Boga o...*”, „*Wiem, że ludzie nie pozwolą zginąć mojej żonie*”, „*Idę do Twoich oczu, stawiam wartę, nic się tym oczom nie stanie*”, „*Za Kireczka odmówiłem modlitwę specjalną do królowej Aniołów*”, „*Co tylko będę mógł, co tylko się da, to zrobię, żeby Ci pomóc*”, „*Wszystko się ułoży, będzie koniec kłopotów*”;

– szczególnego daru (zdrowia):

„*Dziękuję Bogu, że Was ocalił (...)* i błagam Go, żeby był miłosierny dla Was”;

– skłonności (ufność) i dyspozycji psychicznych (ofiarność, słabość):

„*jestem zdrow, wesół i cierpliwy*”, „*jestem zdrow, wesół i ufny jak zwykle, jestem czuły i mocny*”, „*jest mi teraz bardzo dobrze pod każdym względem*”, obok: „*nic Ci nie mogę pomóc*”, „*to niewykonalne*”, „*gryźć i martwić się*”, „*też nie pomoże nic...*”, „*cóż ja znoszę*”, - z listów początkowych;

– konceptualizacje metaforyczne:

„*gwiazda pochmurna*” ‘myśl’, „*cień na ścianie*” ‘wyobrażenie żony’, „*zamiast hiacyntów - posyłam Ci parę strofok*” ‘wiersz – kwiat’, z metaforą strukturalną, „*troska najcięższa*”, „*troska najkrwawsza*”, oraz „*bliski drutom*” ‘bukowy las’ i „*wiatr bliski drutom*” – z metaforami ontologicznymi i metonimicznym opisem obozu poprzez leksem *drut* i uwięziony w nim *wiatr* z absolutnie dynamicznym użyciem języka.

6. Zakończenie

Na koniec analizy tekstu jedno zdanie będące naszą eksplikacją semantyczną *cierpienia*: K. I. Gałczyński w *Listach do żony* CIERPI z racji DOBRA, które nie jest jego udziałem, natomiast w wierszu *Książka mówi do stroskanego* i *Notatniku* autor, jako człowiek, CIERPI z racji ZŁA, które jest jego udziałem.

Tak złożony i wieloraki „gestalt *cierpienia*”³³, niestety nie mógł być w referacie ukazany w pełni. *Notatnik*, jako: manifest personalistyczny autora na temat *cierpienia*, jako ramy do portretu – z myślami, które: „mogłyby znaleźć się w powieści lub zrodzić wiersz”, a przede wszystkim jako przesłanie dla Czytelnika, zawarte w ostatnim zdaniu *Notatnika*, które brzmi:

W czasach potopu, pod grozą moralnej śmierci, trzeba trzymać
głowę nad wodą. Amen.

nakazuje powrócić do tekstu, by ukazać w nim tę różnorodność doświadczeń, uchwyconych jako jedno „doświadczenie *cierpienia*” i spróbować odczytać pełniej ten **poziom semantyczny**, w którym K. I. Gałczyński, jako człowiek, cierpi z racji ZŁA, które jest jego udziałem. Wymaga to, jak sądzę, odrębnego studium.

³³ Użyte tutaj trzy terminy wprowadzają kolejno: 1) manifest personalistyczny na temat *cierpienia* (Jerzy Ossowski w liście do autorki referatu); 2) ramy do portretu (Jarosław Mikołajewski w recenzji *Notatnika* pt. *Z leśniczówki w Praniu*; 3) przesłanie dla Czytelników (Kira Gałczyńska w *Krótkiej historii Notatnika*).